

„Patrzając inaczej”

Jestem typowa,
mam 13 lat,
idę do szkoły,
ale się nie uczę.

Jestem zwykła,
mam 20 lat,
zostaję w domu,
nie idę na studia.

Jestem w tłumie,
mam 30 lat,
mieszkam, żyje,
dobrze mi się powodzi,
rodzice mnie utrzymują.

Jestem nieistotna,
mam 40 lat,
rodzice zmarli,
zostawili mi spadek.

Jestem normalna,
mam 50 lat,
komornik zabrał dom i pieniądze,
mieszkam na ulicy.

Jestem...jaka?
mam swoje lata,
sypiam na ławkach w parku,
w pobliskich kamienicach,
przy grzejniku w piwnicy.

Jestem zmarznięta,
płatek śniegu spada na czerwony nos,
przestaję czuć,
widzę wyciągniętą w moją stronę rękę,
zamykam oczy.

Jestem wdzięczna,
mam 70 lat,
siedzę w bujanym fotelu,
popijam gorącą herbatę
i modłę się co noc
o człowieka, który nie był wtedy obojętny.

O człowieka, którego nigdy nie poznałam.